

Sygn. akt VI Ka 91/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 marca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Elblągu w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Elżbieta Kosecka-Sobczak

Protokolant: sekr. sąd. Aneta Zembrzaska

przy udziale funkcjonariusza K. w E. st. asp. W. K.

po rozpoznaniu w dniu 21 marca 2017 roku

sprawy K. S. (1)

s. C. i A. z d. K. ur. (...) w E.

obwinionego o czyn z art. 86 §1 kw i in.

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Elblągu z dnia 13 grudnia 2016 roku sygn. akt VIII W 267/16

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. obciąża obwinionego zryczałtowanymi wydatkami za postępowanie odwoławcze w wysokości 50 złotych oraz opłatą w kwocie 100 złotych.

Sygn. VI Ka 91/17

UZASADNIENIE

K. S. (1) został obwiniony o to, że:

1. w dniu 17 marca 2016 roku o godz. 15:10:13 w E. na ul. (...), kierując samochodem m-ki O. o nr rej. (...), spowodował zagrożenie bezpieczeństwa ruchu drogowego w ten sposób, że nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu nadjeżdżającemu z przeciwnego kierunku ruchu, wykonującemu skręt w lewo tramwajowi, zmuszając motorniczego do gwałtownego hamowania w celu uniknięcia zdarzenia, tj. o wykroczenie z art. 86 § 1 kw,

2. w tym samym dniu jak w pkt. 1 o godz. 15:10:51 w E. na ul. (...), przy skrzyżowaniu z ul. (...) kierując w/w pojazdem nie zastosował się do poziomego znaku drogowego P-2, tj. o wykroczenie z art. 92 § 1 kw;

3. w tym samym dniu jak w pkt 1 o godz. 15:11:08 w E. na w/w skrzyżowaniu, kierując w/w pojazdem wykonując manewr skrętu w prawo nie zastosował się do poziomego znaku drogowego P-2 (pojedyncza linia ciągła) w ten sposób, że przejechał przez tą linię, ponadto nie sygnalizował tego manewru, tj. o wykroczenie z art. 92 § 1 kw w zw. z art. 97 w. z art. 22 ust. 5 (...) w zb. z art. 9 § 1 kw;

4. w tym samym dniu jak w pkt 1 o godz. 15.11.25 w E. na ul. (...), kierując w/w pojazdem spowodował zagrożenie bezpieczeństwa ruchu drogowego w ten sposób, że zmienił pas ruchu z lewego na prawy wjeżdżając bezpośrednio przed jadący tym pasem pojazd marki S. nr rej. (...) i gwałtownie bezpodstawnie zahamował doprowadzając do zderzenia pojazdów, tj. o wykroczenie z art. 86 §1 kw.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Elblągu z dnia 13 grudnia 2016 roku w sprawie sygn. VIII W 267/16:

I. uznano obwinionego za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów, kwalifikowanych w pkt 1 i 4 z art. 86 § 1 kw, a w pkt 2 i 3 z art. 92 § 1 kw i za to skazano go, a przy zastosowaniu art. 9 § 2 kw na podstawie art. 86 § 1 kw w zw. z art. 24 § 1 i 3 kw wymierzono mu łącznie karę 1.000 złotych grzywny;

II. na podstawie art. 86 § 3 kw w zw. z art. 29 § 1 i § 2 kw orzeczono wobec obwinionego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 (trzech) lat ;

III. na podstawie art. 29 § 4 kw na poczet orzeczonego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych zaliczono okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 01 kwietnia 2016 r.;

IV. obciążono obwinionego wydatkami postępowania w kwocie 100 złotych, zasądzono od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa opłatę w wysokości 100 złotych.

Od powyższego wyroku Sąd Rejonowy w Elblągu apelację wywiódł obrońca obwinionego K. S. (1) zaskarżając go w części odnoszącej się do rozstrzygnięcia o karze zarzucając temu orzeczeniu i zarzucając, na podstawie art. 109 § 2 kpw w zw. z art. 427 § 2 i art. 438 pkt 2 kpk mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku obrazę przepisów postępowania, tj. art. 4 kpk w zw. z art. 8 kpw, przez naruszenie zasady obiektywizmu, wyrażającą się w nie uwzględnieniu okoliczności przemawiających na korzyść obwinianego i art. 5 § 2 kpk w zw. z art. 8 kpw, poprzez niedających się usunąć, wątpliwości na niekorzyść obwinionego. Ponadto podniósł zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, a polegający na ustaleniu, że w dniu 17 marca 2016 roku o godz. 15:11:25 w E. na ulicy (...) kierując pojazdem marki O. o nr rej. (...) spowodował zagrożenie ruchu drogowego w ten sposób, że zmienił pas ruchu z lewego na prawy wjeżdżając bezpośrednio przed jadącym tym pasem pojazd marki S. nr rej. (...) i gwałtownie bezpodstawnie zahamował doprowadzając do zderzenia pojazdów, choć brak jest dowodów na powyższe, a znajdują się w nich dowody wskazujące, że do zderzenia w/w pojazdów nie doszło na skutek wyłącznego działania obwinionego. Ponadto zarzucił temu orzeczeniu rażącą niewspółmierność środka karnego polegający na wymierzeniu obwinionemu środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 lat. W oparciu o powyższe zarzuty obrońca obwinionego K. S. (1) wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i wymierzenie obwinionemu środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 6 miesięcy ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Elblągu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy obwinionego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Omawiając niniejszą sprawę podnieść należy, że Sąd Rejonowy przeprowadził postępowanie dowodowe w sposób wyczerpujący, mając na uwadze wynikający z art. 2 § 2 kpk i art. 4 kpk w zw. z art. 8 kpw obowiązek oparcia rozstrzygnięcia na prawdziwych ustaleniach faktycznych oraz badania i uwzględniania okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i niekorzyść obwinionego. Sąd ocenił prawidłowo zgromadzony materiał dowodowy, omawiając wszystkie dowody, nie wykraczając przy tym poza ramy swobodnej oceny dowodów. W oparciu o tę ocenę Sąd poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne i wykazał, że obwiniony K. S. (1) dopuścił się wszystkich zarzucanych mu wykroczeń. Powyższe uwagi pozwalają stwierdzić, że stanowisko Sądu Rejonowego wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku pozostaje pod ochroną prawa procesowego. Stwierdzenia tego nie jest w stanie podważyć żaden argument apelacji. Do wykazania bowiem, iż Sąd I instancji dokonał błędu w ustaleniach faktycznych konieczna jest zgodna z zasadami wiedzy, logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego argumentacja pozwalająca na stwierdzenie, że poczyniona przez Sąd ocena materiału dowodowego powinna być odmienna. Tymczasem tego strona skarżąca nie wykazała.

Trzeba zatem z całą mocą podkreślić, iż to, że Sąd Rejonowy ocenił poszczególne dowody zebrane w tej sprawie w sposób odmienny, aniżeli życzyliby sobie tego skarżący absolutnie jeszcze nie oznacza, że w procesie rozumowania

tegoż Sądu nastąpił błąd natury logicznej. Przypomnieć bowiem należy, że wybór wiarygodnych źródeł dowodowych jest prerogatywą sądu stykającego się bezpośrednio z dowodami i to w toku całej rozprawy głównej. Sąd pierwszej instancji, dokonując swobodnej oceny dowodów musi przedstawić tok swego rozumowania, który doprowadził go do dokonanego wyboru. Analiza tego właśnie toku rozumowania jest przedmiotem kontroli instancyjnej, bowiem sąd odwoławczy nie styka się z dowodami bezpośrednio, lecz swą działalność ogranicza do weryfikacji i racjonalności rozumowania sądu orzekającego, przedstawionego w zaskarżonym wyroku. Czyni to na podstawie argumentów przytoczonych w skardze apelacyjnej i wyłącznie w zakresie nią wyznaczonym. Krytyka odwoławcza, aby była skuteczna, musi wykazywać braki w zakresie logicznego rozumowania sądu orzekającego. Jeśli tego nie czyni, a ogranicza się do twierdzeń, że zdarzenie miało inny przebieg, to nie może być uwzględniona przez Sąd odwoławczy. Innymi słowy, zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku nie może sprowadzać się do samej tylko odmiennej oceny materiału dowodowego, lecz powinien polegać na wykazaniu jakich uchybień w świetle wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego dopuścił się Sąd w dokonanej przez siebie ocenie materiału dowodowego. Ponadto zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami Sądu, wyrażonymi w zaskarżonym wyroku, gdyż sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom Sądu orzekającego, odmiennego poglądu w kwestii ustaleń faktycznych, opartego na innych dowodach od tych, na których oparł się Sąd pierwszej instancji, nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu przez ten sąd błędu w ustaleniach faktycznych.

W niniejszej sprawie wina obwinionego została wykazana w oparciu o całokształt spójnego materiału dowodowego, w tym dowodów osobowych oraz nieosobowych, które prawidłowo zweryfikowane poprzez pryzmat logicznego myślenia oraz doświadczenia życiowego tworzą przekonujący obraz zdarzenia, które legło u podstaw zarzutu. Kluczowe znaczenie dla wykazania sprawstwa obwinionego miał zapis nagrania z video-rejestratora oraz korelujące z nimi dowody w postaci: zeznań świadków J. K., J. Ś. i K. M. oraz treści notatki urzędowej. W świetle poczynionych – na podstawie ww dowodów, w tym obiektywnego dowodu w postaci nagrania- ustaleń niewątpliwym było, że K. S. (1) w dniu 17 marca 2016 roku o godz. 15:10:13 w E. na ul. (...), kierując samochodem m-ki O. o nr rej. (...), spowodował zagrożenie bezpieczeństwa ruchu drogowego w ten sposób, że nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu nadjeżdżającemu z przeciwnego kierunku ruchu, wykonującemu skręt w lewo tramwajowi, zmuszając motorniczego do gwałtownego hamowania w celu uniknięcia zdarzenia, tj. o wykroczenie z art. 86 § 1 kw, w tym samym dniu o godz. 15:10:51 w E. na ul. (...), przy skrzyżowaniu z ul. (...) kierując w/w pojazdem nie zastosował się do poziomego znaku drogowego P-2, tj. o wykroczenie z art. 92 § 1 kw, w tym samym dniu o godz. 15:11:08 w E. na w/w skrzyżowaniu, kierując w/w pojazdem wykonując manewr skrętu w prawo nie zastosował się do poziomego znaku drogowego P-2 (pojedyncza linia ciągła) w ten sposób, że przejechał przez tą linię, ponadto nie sygnalizował tego manewru, tj. o wykroczenie z art. 92 § 1 kw w zw. z art. 97 w. z art. 22 ust. 5 (...) w zb. z art. 9 § 1 kw; w/w obwiniony w dniu 17 marca 2016 r. o godz. 15:11:25 w E. na ul. (...) kierując samochodem marki o. o nr rej. (...) spowodował zagrożenie bezpieczeństwa ruchu drogowego w ten sposób, że zmienił pas ruchu z lewego na prawy wjeżdżając bezpośrednio przed jadący tym pasem pojazd marki S. nr rej. (...) i gwałtownie bezpodstawnie zahamował doprowadzając do zdarzenia pojazdów, czym wyczerpał znamiona czynu z art. 86 § 1 kw. Ponadto przecież sam obwiniony nie kwestionował swojego sprawstwa i nawet oświadczył na terminie rozprawy w dniu 08.12.2016r., że jest jak najbardziej winien i nie powinien tego robić.

Mając zaś na uwadze fakt, że apelacja obrońcy obwinionego, skierowana była głównie przeciwko rozstrzygnięciu o orzeczonej wobec obwinionego karze, to zachodziła konieczność merytorycznego odniesienia się do tej kwestii. Wskazać skarżącemu trzeba, iż rażąca niewspółmierność kary zachodziłaby wówczas gdyby na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, że wystąpiła wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I instancji, a karą jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej, w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary. Stwierdzić zaś należy, iż nie chodzi tu o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary ale o różnice tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać byłoby można – również w potocznym tego słowa znaczeniu – „rażąco” niewspółmierną, tj. niewspółmierną w stopniu nie dającym się zaakceptować (por. OSNPG 1974/3-4/51; OSNPK 1995/6/18). Sytuacja taka, zdaniem Sądu Okręgowego, w niniejszej sprawie nie zaistniała. Rozpoznając sprawę Sąd Rejonowy w uzasadnieniu wyroku wskazał bowiem jakie okoliczności potraktował w stosunku do obwinionego obciążająco i

czym kierował się wymierzając obwinionemu karę grzywny w kwocie 1000 złotych oraz środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 lat. Zdaniem Sądu odwoławczego zawarta w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji ocena stopnia społecznej szkodliwości czynu obwinionego jest prawidłowa i zasługuje na aprobatę, gdyż w odpowiedni sposób uwzględnia ona elementy o których mowa w art. 47 § 6 kw. Oceniając wysokość wymierzonej obwinionemu kary grzywny, stwierdzić należy, że jest to kara sprawiedliwa, w pełni uzasadniona, współmierna do stopnia jego winy, adekwatna do jego możliwości zarobkowych oraz uwzględnia jego stosunki osobiste i majątkowe, a zatem mieści się ona w granicach realnej egzekucji. Stanowi ona represję stwarzającą realne możliwości na osiągnięcie korzystnych efektów poprawczych w stosunku do obwinionego. Orzeczona kara powinna zadośćuczynić także wymogom prewencji generalnej, wpływając korzystnie na kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa. Sąd I instancji prawidłowo też uwzględnił rodzaj naruszonych przez obwinionego dyrektyw oraz reguł ostrożności obowiązujących w ruchu drogowym oraz stopień jego zawinienia, a także, to, że jego zachowanie na drodze było bezmyślne i nieodpowiedzialne. Obwiniony, co istotne był uprzednio wielokrotnie karany za wykroczenia drogowe, a popełniając przedmiotowe wykroczenia drogowe odnosił się niezwykle arogancko do uczestników ruchu, do J. Ś. i J. K. . Podzielić także należy stanowisko Sądu i instancji, iż w realiach niniejszej sprawy w pełni uzasadnione było zastosowanie wobec K. S. (1) na okres 3 lat środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych określonego w treści art. 86 § 3 kw w zw. z art. 29 § 1 i § 2 kw. Środek ten stanowi bowiem uzupełnienie kary wymierzonej sprawcy i przy jego miarkowaniu Sąd orzekający winien w ramach sędziowskiego wymiaru kary brać pod okoliczności wskazane w art. 33 kw. Przede wszystkim Sąd powinien mieć na względzie stopień winy, społeczną szkodliwość czynu oraz brać pod uwagę cele wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do sprawcy, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. W ocenie Sądu Okręgowego okoliczności niniejszej sprawy, w tym zwłaszcza fakt, iż obwiniony popełnił kilka wykroczeń i umyślnie spowodował kolizję drogową, po której, wbrew twierdzeniom obrońcy, to nie przeprosił pokrzywdzonych tylko groził J. Ś. i J. K., zachowywał się arogancko i grubiańsko, to uzasadniają zastosowanie wobec niego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 lat. Tenże środek ma na celu nie tylko spotęgowanie dolegliwości kary, której towarzyszy, ale przede wszystkim jest to środek o charakterze prewencyjno - wychowawczym, który winien zabezpieczać przed ponownym popełnieniem wykroczenia oraz skłonić obwinionego do ścisłego przestrzegania zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym jeśli tylko w przyszłości danym mu będzie prowadzić pojazd mechaniczny. Nie bez znaczenia jest i to, że w swoich wyjaśnieniach obwiniony, mimo, że przyznał się do zarzucanych mu wykroczeń, to bagatelizował stopień zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, który spowodował swoim zachowaniem, a nawet uważał, że jego zachowanie było usprawiedliwione tym, że był zdenerwowany, że gdyby doszło do kolizji z tramwajem to „tramwajowi nic by się nie stało, to ja bym poniósł szkodę”, że przekroczył linię ciągłą, bo chciał zobaczyć kto za nim jedzie (tak jakby nie mógł użyć lusterek). A ta okoliczność w powiązaniu z tym, że był on wcześniej karany za wykroczenia drogowe (i mimo tego nadal naruszał zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, co przemawia za przyjęciem, że wcześniejsze kary nie odniosły skutku wychowawczego), a w trakcie rozpatrywanego zdarzenia, to naruszył wiele reguł ruchu drogowego, to przemawiała za potrzebą wykluczenia obwinionego na dłuższy czas z grona kierujących pojazdami.

Zasygnalizować też należy, iż analiza materiału dowodowego, który został zgromadzony w sprawie nakazuje wyprowadzenie wniosku, że brak jest jakichkolwiek podstaw do skutecznego formułowania zarzutu naruszenia zasady wyrażonej w przepisie art. 5 § 2 kpk w zw z art. 8 kpw, która ma zastosowanie jedynie wówczas, gdy nie można było wyjaśnić występujących w sprawie wątpliwości. Analiza materiału dowodowego wskazuje wprost, że wszelkie istotne dla sprawy okoliczności zostały wyjaśnione. Podkreślenia wymaga to, że żądane przez ww. przepis wątpliwości, które należy poczytać na korzyść obwinionego muszą mieć obiektywne uwarunkowania i muszą być stwierdzone przez Sąd sprawę rozstrzygający. Naruszenie wskazanej zasady jest możliwe bowiem tylko i wyłącznie w sytuacji, gdy orzekający w sprawie Sąd rzeczywiście powziął wątpliwości, co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa, a wobec niemożności ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść obwinionego. Wyrażona w tym przepisie zasada w żadnej mierze nie nakłada na Sąd obowiązku przyjęcia wersji najkorzystniejszej dla obwinionego, lecz zakaz czynienia niekorzystnych domniemań w sytuacji, gdy stan dowodów nie pozwala na ustalenie faktów (v. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 24 kwietnia 2009 roku, II AKa 81 / 09, LEX nr 519640).

W niniejszej sprawie wina obwinionego w zakresie wszystkich przypisanych mu wykroczeń została wykazana w oparciu o całokształt spójnego materiału dowodowego, który prawidłowo zweryfikowany poprzez pryzmat logicznego myślenia i doświadczenia życiowego tworzy przekonujący obraz zdarzenia, jakie legło u podstaw zarzutu. Godzi się w tym miejscu wskazać, że treść przepisu art. 86 § 1 kw - w części rozważanej na gruncie przedmiotowej sprawy – nie daje podstaw do powzięcia wątpliwości związanych z jego wykładnią. Przepis ten penalizuje zachowanie się sprawcy, który na skutek nie zachowania należytej ostrożności, powoduje zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Czynności sprawcze są tutaj określone dwoma rzeczownikami, tj. jako „niezachowanie” należytej ostrożności i „powodowanie” zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Czasownik „nie zachować” pozwala przyjąć, że naruszenie zasad należytej ostrożności może nastąpić przez działanie, na przykład jazdę z nadmierną prędkością, jak i zaniechanie, na przykład niezmnieszenie prędkości. Na sprawcy musi jednak ciążyć prawny obowiązek podjęcia określonego działania. Karalne jest tylko takie zachowanie, które polega na niezachowaniu ostrożności, z tym że ustawa dookreśla to pojęcie, dodając, iż ma to być należyta ostrożność. Ustalając natomiast znaczenie tego pojęcia, trzeba odwołać się do wykładni językowej. Słowo „należyty” oznacza „odpowiedni do wymagań” (Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny, red. H. Zgółkowa, t. 22, Poznań 1999, s. 370), co nakazuje przyjąć, że chodzi o ostrożność wymaganą w danych warunkach; przy takim rozumieniu tego słowa w grę wchodzi zarówno ostrożność zwykła, jak i szczególna (tak też twierdzą K. Buchała, *Przestępstwa i wykroczenia...*, s. 215; W. Radecki (w:) M. Bojarski, W. Radecki, *Kodeks wykroczeń...*, s. 520; B. Kurzepa, *Kodeks wykroczeń...*, s. 338). Słusznie zaś Sąd Najwyższy przyjął, że: dla odpowiedzialności z art. 86 § 1 kw konieczne jest ustalenie, że sprawca nie zachował „należytej ostrożności”, a więc takiej, jaka była wymagana w danej sytuacji. Każdy uczestnik ruchu drogowego jest obowiązany bowiem do zachowania ostrożności, czyli do postępowania uważnego, przezornego, stosowania się do sytuacji istniejącej na drodze. W niektórych sytuacjach ustawa wymaga jednak od uczestnika ruchu drogowego ostrożności szczególnej, a więc większej, niż zwykle wymagana. Taka szczególna ostrożność, to ostrożność polegająca na zwiększeniu uwagi i dostosowaniu zachowania uczestników ruchu do warunków i sytuacji zmieniających się na drodze w stopniu umożliwiającym odpowiednio szybkie reagowanie” (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2003 r., III KK 61 / 03, LEX nr 77467).

Natomiast wbrew stanowisku skarżącego, to nie można się zgodzić z tezą, że w zakresie czynu z pkt. 4, to nie obwiniony jest wyłącznie winny popełnienia wykroczenia z art. 86§1kw. Bowiem na nagraniu wyraźnie widać jak obwiniony zajeżdża drogę kierującemu S. i gwałtownie hamuje. To zaś, że policjant M. nie stwierdził śladów hamowania, to nie może świadczyć o przyczynieniu się kierowcy S., skoro miał on bardzo mało czasu i miejsca by zareagować na takie zachowanie obwinionego, który nota bene nie miał powodu by zajeżdżać drogę kierującemu S. i gwałtownie hamować.

Nie można też zgodzić się ze skarżącym by zapis dźwięku rejestratora -dotyczący tego jak zachowanie obwinionego komentowali pokrzywdzeni- to miał jakikolwiek wpływ na zachowanie obwinionego, który z oczywistych względów nie słyszał tych komentarzy.

Nie można też uwzględnić argumentu, że szczególną okolicznością było przeproszenie pokrzywdzonych, skoro z odtworzonego zapisu słów wypowiedzianych przez obwinionego po zdarzeniu i relacji osób opisujących zachowanie K. S. po zdarzeniu, to wynika coś wręcz przeciwnego.

Opieranie więc przez obrońcę zarzutu obrazy art. 5§2kpk czy art. 4 kpk tylko na pewnych sugestjach czy domniemaniach, które są sprzeczne z wymową zebranych dowodów, to nie pozwala na uwzględnienie i zarzutu obrazy ww przepisów. Ponadto to czy pokrzywdzeni domagali się od obwinionego pieniędzy czy też nie, nie ma żadnego znaczenia dla wykazania obrazy ww przepisów.

Reasumując, stwierdzić należy, iż Sąd I instancji nie dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia i nie naruszył przepisów postępowania, a kontrola odwoławcza uzasadnia stwierdzenie, że zaskarżony wyrok znajduje oparcie w prawidłowo dokonanej ocenie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu i nie ma żadnych podstaw do zdyskwalifikowania tego orzeczenia. Również

orzeczona kara grzywny jest adekwatna do wielu wykroczeń popełnionych przez obwinionego i uwzględnia dochód jaki osiąga obwiniony. Okoliczności sprawy uzasadniały też orzeczenie środka karnego na okres 3 lat .

W związku z powyższym Sąd Okręgowy na mocy art. 437 § 1 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw zaskarżony wyrok, jako w pełni słuszny i trafny, utrzymał w mocy oraz obciążył obwinionego wydatkami za postępowanie odwoławcze i stosowna opłatą.